

niedziela

GŁOS Z TORUNIA

ISSN 2956-3429



MYŚL PASTERZA

W historii naszego życia bardzo ważne jest, abyśmy rozpoznali Chrystusa Zmartwychwstałego.

BP WIESŁAW ŚMIGIEL

Chcemy widzieć Jezusa

Aż trudno w to uwierzyć, ale średniowieczna łacińska nazwa Dąbrowy Chełmińskiej oznaczała miejsce, w którym łatwo się zagubić. Dziś w centrum dużej wsi stoi budynek, w którym można się odnaleźć.

RENATA CZERWIŃSKA

To kościół Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Dąbrowie Chełmińskiej – filia parafii w Boluminku. Uroczystość poświęcenia neogotyckiej świątyni odbyła się 15 września. Eucharystii przewodniczył i homilię wygłosił bp Wiesław Śmigiel.

Trwać na modlitwie

Pasterza diecezji ucieszyło zaangażowanie parafian w przygotowanie uroczystości, ale też duża liczba ministrantów i lektorów. Oprawę muzyczną pełniła schola parafialna pod kierownictwem Katarzyny i Andrzeja Haliniaków oraz ks. Bartosza Fiałkowskiego, wikariusza.

Szczegółowe dzieje parafii i filialnego kościoła przedstawił proboszcz ks. kan. Tadeusz Myszk.

Początki Dąbrowy sięgają średniowiecza, kiedy w wiosce ukrytej wśród lasów bartnicy przygotowywali miód. Dramatyczna historia XVII w. sprawiła, że wieś zaczęła się powoli wyludniać. Tuż po I rozbiorze w Dąbrowie stało zaledwie 12 domów, w których mieszkało 87 osób. Tymczasem polityka germanizacyjna sprawiła, że w wiosce wśród lasów masowo zaczęli się



Obrzęd konsekracji ołtarza

Uroczyste, odważnie, z radością mówimy: „Panie Boże, to Twoja świątynia. Oddajemy ją Tobie i obiecujemy, że będziemy troszczyć się o Twój dom, zabiegać o to, żeby nie był pusty, ale był wypełniony obecnością i modlitwą”.

osiedlać osadnicy niemieccy. W 1881 r. we wsi mieszkało 29 katolików i 626 ewangelików. Ci ostatni właśnie wybudowali kościół z czerwonej cegły. Po II wojnie światowej, kiedy ludność niemiecka opuściła miejscowość, a przybyli tutaj m.in. repatrianci ze Wschodu, świątynia stała się filią parafii bolumińskiej.

– Bogu niech będą dzięki, że ciągle trwa w niej modlitwa, że ciągle są tutaj ludzie, którzy się modlą i uwielbiają Pana Boga – mówił bp Śmigiel.

Zwyciężyć w walce

W homilii nawiązał do historii Zacheusza. Zwrócił uwagę, że „czasem, kiedy chcemy spotkać dobrego Boga, musimy pokonać różne ograniczenia”. Choć bohater perykopy ewangelicznej był znienawidzonym przez Żydów celnikiem, chciał zobaczyć Jezusa. Jednym z problemów był jego niski wzrost, jednak „kiedy stoimy wobec potężnego Boga, Jego miłosierdzia, dobroci i potęgi Słowa, wszyscy jesteśmy małego wzrostu. Niski wzrost to uznanie swoich słabości, tego, że sam z siebie nie jestem w stanie zobaczyć Pana Jezusa”.

Kolejną przeszkodą, którą musiał przezwyciężyć Zacheusz, był wstyd, narażenie się na śmieszność. Inną wreszcie – konfrontacja z tłumem, który blokował dostęp do Pana Jezusa, a następnie go krytykował. Ksiądz Biskup zaznaczył, że choć „nie można manifestować swojej wiary tylko po to, by inni nas podziwiali, jednocześnie trzeba być odważnym wyznawcą →

Piotr Litwic



Mieszkańcy Dąbrowy licznie wypełnili świątynię

→ Chrystusa. Nie można ukrywać swojej wiary, wstydzić się jej, bać się znaku krzyża, deklaracji, że jestem człowiekiem wierzącym”.

Zapełnić świątynię

Przygotowując zgromadzonych do uczestnictwa w pięknej liturgii, bp Śmigiel wyjaśnił: – Uroczysty akt poświęcenia mówi nam o tym, że oddajemy tę świątynię Bogu na własność. On tu jest obecny, tu od bardzo dawna jest sprawowany kult, tu jest Najświętszy Sakrament, tu jest ołtarz, który uobecnia naszego Pana. Dzisiaj uroczystość, odważnie, z wielką radością mówimy: „Panie Boże, to Twoja świątynia. Oddajemy ją Tobie i obiecujemy, że będziemy troszczyć się o Twój dom, zabiegać o to, żeby nie był pusty, ale zawsze był wypełniony naszą obecnością i modlitwą”. Zachęcił

wiernych, aby jak Zacheusz pokonywali drogę od tłumy do wspólnoty. – Pewnie nie trzeba pokonywać wielu kilometrów, żeby tu być, ale z pewnością trzeba pokonać drogę wewnętrzną: od tłumy, od stereotypowego postrzegania Kościoła przejść do wiary, do spotkania z Jezusem.

Zapewnił również: „Łaska Pana Boga będzie się tu obficie rozlewać i każdy, kto przyjdzie i z wiarą będzie patrzył na krzyż, uczestniczył w Eucharystii i zobaczy nie tylko chleb i wino, ale Ciało i Krew Jezusa Chrystusa, otrzyma wiele łask, a nawet jeśli jego życie będzie przepełnione cierpieniem, to może zyskać siłę, nadzieję i zrozumienie swojej sytuacji”. Życzył wiernym, aby każdy z nich jak Zacheusz usłyszał słowa Pana: „Dziś chcę się zatrzymać w twoim domu, w twoim sercu”. 

RENATA CZERWIŃSKA



Parafianie zaangażowali się w uroczystość



Dzieci i młodzież podczas liturgii



Zdjęcia: Piotr Litwic

niedziela
GŁOS Z TORUNIA

Ks. Paweł Borowski

(redaktor odpowiedzialny)

Renata Czerwińska, Agata Pawluk

ks. Przemysław Witkowski

ul. Łazienna 18, 87-100 Toruń

tel. 56 622 35 30, torun@niedziela.pl

Beata Pieczykura

(redaktor prowadząca – Częstochowa)

tel. 34 369 43 24



Radością diecezji jest wielu ministrantów i lektorów



Krzysztof Mania

Bp Wiesław Śmigiel posługiwał w diecezji toruńskiej przez siedem lat

Wszystkim dla wszystkich

Ojciec Święty Franciszek mianował dotychczasowego biskupa toruńskiego Wiesława Śmigla arcybiskupem metropolitą szczecińsko-kamieńskim.

Nominacja została ogłoszona przez Nuncjaturę Apostolską w Polsce w południe 13 września. Tego dnia w liturgii Kościoła odczytywany był fragment pierwszego listu św. Pawła Apostoła do Koryntian, w którym zawarte są słowa: „Stałem się wszystkim dla wszystkich”. Słowa te przyjął jako swoje zawołanie biskupie bp Wiesław Śmigiel. Jak sam podkreślił, odczytuje ten fakt jako znak od Boga: – Kiedy wybierałem to zawołanie, chyba nie do końca zdawałem sobie sprawę, jak trudne będzie ono w realizacji. Teraz wiem, że z jednej strony jest ono trudne, ale

jednocześnie uważam, że jest to hasło na dzisiejsze czasy potrzebne. Idę z nadzieją i ufnością naprzód ku wyznaczonym mi przez Boga celom.

Naszemu pasterzowi Wiesławowi dziękujemy za siedem lat wiernej, pełnej oddania i serdeczności służby w diecezji toruńskiej. Ufamy, że dobry Bóg umocni Księdza Arcybiskupa swoimi darami w nowej posłudze i pozwoli wiernym archidiecezji szczecińsko-kamieńskiej doświadczyć Bożej miłości dzięki posłudze nowego pasterza.

Życzymy wytrwałości, odwagi wiary i mocy Ducha Świętego, by każdy

dzień posługi był dla Księdza Arcybiskupa pełną radością realizacją swojego zawołania. Niech każdy, kto spotka się ze swoim pasterzem, odkryje prawdę ukrytą w słowach: „Stałem się wszystkim dla wszystkich”.

**Z DAREM MODLITWY I WZIĘCZNOŚCIĄ
DUCHOWIEŃSTWO, OSOBY KONSEKROWANE
I WIERNI ŚWIECCY DIECEZJI TORUŃSKIEJ**

Zapraszamy wszystkich wiernych diecezji toruńskiej na uroczystą Mszę św., podczas której dziękować będziemy za dar posługi bp. Wiesława Śmigla w naszej diecezji. Msza św. zostanie odprawiona w toruńskiej katedrze 5 października o godz. 18.00.

Ingres do katedry w Szczecinie odbędzie się 26 października o godz. 11.00.

Zjednoczeni dla życia

W czasie, kiedy w dużych miastach organizowane są debaty i marsze przeciwko wartościom chrześcijańskim, mieszkańcy małego, ale malowniczego miasteczka niedaleko Torunia zgromadzili się, aby pokazać, że ważne są dla nich wartości takie jak wiara i rodzina.

AGATA PAWLUK

Marsz dla Życia i Rodziny w Chełmży odbył się 15 września. – Jest to inicjatywa przypominająca, że każde życie jako dar od Boga ma znaczenie – mówił ks. Jacek Maćkiewicz, wikariusz parafii św. Mikołaja. – Jesteśmy pozytywnie zaskoczeni frekwencją mieszkańców Chełmży i okolic oraz pozytywną reakcją ludzi mijanych podczas marszu. Jak widać, jest w ludziach potrzeba, aby świadczyć o życiu i jego niepodważalnej wartości – podkreśliła Ewa Jaskulska.

Tak dla życia

Wydarzenie rozpoczęło się Eucharystią, której przewodniczył proboszcz ks. kan. Krzysztof Badowski, a homilię wygłosił ks. Jacek Maćkiewicz. Nawiązał on do Ewangelii z dnia, w której Jezus nie obiecuje łatwego życia dla swoich wyznawców, ale zachęca do wzięcia swojego krzyża. – Potrzeba nam wiary, aby z odwagą stać w obronie wartości. Nie wstydzić się ich, nie uciekać przed tymi, którzy wychodzą nam naprzeciw – podkreślił. Dodał, że wyrazem naszej wiary jest szacunek do życia. – Nie tylko wtedy, kiedy jest ono bez zmartwień, ale też kiedy doświadczamy niesienia krzyża cierpienia, tego, co mogłoby



Inicjatywa przyciągnęła wiele młodych osób

prowadzić do wniosku, że życie jest bezwartościowe – dodał ks. Jacek. Z wiernymi podzielił się również swoim doświadczeniem. – W wakacje razem z członkami Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży byłem w Chełmnie, gdzie siostry szarytki prowadzą Dom Pomocy Społecznej. Dom wypełniony osobami ze znaczną niepełnosprawnością fizyczną i intelektualną, ale równocześnie dom wypełniony radością, miłością, dobrem, pokojem. Dom, w którym widzi się osoby, które mówią: „my chcemy żyć” – podzielił się wikariusz.

Poczucie jedności

Mieszkańcy Chełmży z radością poparli nową inicjatywę. – Wziąłem udział w marszu, aby pokazać swoje wsparcie dla życia od poczęcia do naturalnej śmierci. Najbardziej podobало mi się wspólne przeżywanie marszu. Było dużo śpiewu, rozmów – mówił Maciej Pieńczewski. Podczas spotkania nie zabrakło elementu historycznego. Mieszkańcy upamiętnili kapitana Mieczysława Szczepańskiego ps. Dębina.

Inicjatywa pociągnęła także wielu młodych. – Udział w marszu dał mi



Parafianie zaangażowali się w organizację marszu



Zdjęcia: Ks. Jacek Maciewicz

Umocnienie wiary i więzi

Mimo licznych wyzwań, jakie niesie współczesność, ruch Domowego Kościoła w Diecezji Toruńskiej przeżywa dynamiczny rozwój.

Biskup Wiesław Śmigiel 7 września przewodniczył Mszy św. w parafii Matki Bożej Fatimskiej w Brodnicy z okazji inauguracji nowego roku formacyjnego Domowego Kościoła Diecezji Toruńskiej. Ordynariusz w homilii zwrócił uwagę na kluczową rolę rodzin w utrzymaniu chrześcijańskich wartości, szczególnie w obliczu wyzwań współczesnego świata. Podczas gdy wielu ludzi podejmuje decyzje, które mogą ograniczać praktykowanie religii, biskup apelował do wiernych, by dostrzegali znaczenie niedzieli jako czasu poświęconego dla Boga i dla rodziny. Pasterz diecezji podkreślił, że każdy chrześcijanin powinien wprowadzać do swojego życia osobistą modlitwę oraz brać udział w liturgicznych zgromadzeniach. Takie praktyki nie tylko umacniają wiarę, ale także zacieśniają więzi w rodzinach. Dzięki wsparciu rodzin oraz zaangażowaniu duchownych niedziela ma szansę na odzyskanie znaczenia świętego dnia, który

jest dedykowany odnowie duchowej i spotkaniom z Bogiem oraz bliskimi.

Ksiądz Jacek Wieczorek, diecezjalny moderator Domowego Kościoła, wyraził swoją głęboką wdzięczność dla księdza biskupa, kapłanów oraz wszystkich obecnych, którzy licznie zgromadzili się na tym spotkaniu. Podkreślił znaczenie ich modlitwy i wsparcia, które tworzą silną społeczność i wspólnotę wiary. Jego słowa były wyrazem uznania dla wysiłku i zaangażowania wszystkich, którzy przyczyniają się do rozwoju Domowego Kościoła, a także oddania ich pracy w służbie wspólnym wartościom.

Powstawanie nowych grup, w tym nowej wspólnoty parafialnej w Złotorii, świadczy o tym, że potrzeba wspólnoty oraz wsparcia w pielęgnowaniu chrześcijańskich wartości pozostaje nadal niezwykle silna.

Celem Domowego Kościoła jest duchowe uświęcenie i formacja. Został on ustanowiony na początku istnienia diecezji toruńskiej, ale można go również odnaleźć na kartach diecezji chełmińskiej, gdzie rozpoczął swoją działalność w Toruniu od 1973 r. Obecnie na terenie diecezji działa 76 kręgów, w tym 9 nowych, które dopiero zaczynają swoją wspólną drogę w ruchu.

We Mszy św. uczestniczyli liczni kapłani, którzy przybyli z różnych części diecezji wraz z rodzinami Domowego Kościoła oraz wspólnotami. Wśród nich byli także kapłani z brodnickich parafii – ks. kan. Gabriel Arnowski, proboszcz parafii Matki Bożej Fatimskiej, oraz ks. kan. Mariusz Stasiak, proboszcz parafii św. Katarzyny Aleksandryjskiej. Obecność kapłanów i rodzin podkreślała jedność i wspólne dążenie do umacniania chrześcijańskiej tożsamości w kontekście rodzinnym. **n**

KS. PRZEMYSŁAW WITKOWSKI



Marek Zalfresso-Jundzillo

Wspólnoty Domowego Kościoła przyciągają wiele rodzin

poczucie jedności z ludźmi, którzy myślą podobnie. Atmosfera była pełna radości, nadziei, ale także powagi, ponieważ zdajemy sobie sprawę, jak ważna jest walka o godność każdego życia – zaznaczył Daniel Bering. Na koniec uczestnicy wzięli udział w koncercie zespołu Wyrwani z Niewoli. – To było coś niesamowitego. Muzyka, którą tworzą, jest mocnym świadectwem, a ich teksty trafiają prosto do serca – dodał Daniel. Szczególne wrażenie na słuchaczach musiała wywrzeć piosenka „Iskierka”, opowiadająca o walce o poczęte życie.

– Miesiąc temu byłam na pielgrzymce w Medjugorje – opowiada Daria Klassen. – Tam poznałam panią Wiesławę, która przeszła przez piekło czterech aborcji i przez 38 lat walczyła z depresją.

Świadectwo pani Wiesławy mogli poznać uczestnicy chełmińskiego marszu. Zostali również zachęceni do duchowej adopcji dziecka poczętego. Na zakończenie na wszystkich czekał poczęstunek przygotowany przez Koło Gospodyń Wiejskich. – Marsz dla Życia, Rodziny i Ojczyzny przebiegł pomyślnie z dużą nutą radości w sercu. Czekamy już na kolejny rok, mamy nadzieję, że przyniesie on jeszcze większy odzew wśród dzieci i młodzieży – podsumowała Anna Fiszer. **n**

Maryja uczy zaufania

Na miłość objawioną w Jezusie trzeba odpowiedzieć miłością – mówił bp Józef Szamocki podczas uroczystości odpustowych w grudziądzkiej kolegiacie.

ZENON ZAREMBA

Obchody odpustu ku czci Matki Bożej Łaskawej Opiekunki Grudziądza rozpoczęły się 7 września Mszą św. koncelebrowaną przez 20 kapłanów pochodzących z Grudziądza i związanych z tym miastem. Przewodniczył jej ks. Zbigniew Żynda, proboszcz parafii w Książkach, który wygłosił homilię. Przypomniawszy, że do Matki Bożej Łaskawej zawsze możemy uciekać się w różnych potrzebach naszego życia, a szczególnie w czasach dzisiejszych, które próbują na wszelki sposób walczyć z religią. W czasie Mszy św. swoje ślubowanie odmówili członkowie Apostolstwa Margaretka z Grudziądza i okolic.

Mszy św. 8 września przewodniczył bp Józef Szamocki. Posługę muzyczną

Rys historyczny

Kult Matki Bożej rozwija się w Grudziądzu od XIV w., jednak podczas potopu szwedzkiego oraz zaborów szczególnie się nasilił. Do Pani z Dzieciątkiem, wymalowanej na barokowym obrazie nieznanego autora, mieszkańcy miasta uciekali się także w czasie wojny. Mimo zniszczeń fary przez okupanta, które po wojnie oszacowano aż na 50%, obraz drogi grudziądzanom ocalał.

W 2002 r. bp Andrzej Suski koronował obraz, a w maju 2004 r. wydał dekret ustanawiający diecezjalne sanktuarium Matki Bożej Łaskawej. W czerwcu 2004 r. kościół zyskał rangę bazyliki.

Matka Boża Łaskawa jest patronką grudziądzkiej grupy pomarańczowej, pielgrzymującej co roku na Jasną Górę. **/RC**



Tradycyjne poświęcenie obrazów



Matka Boża jest bliska mieszkańcom Grudziądza

Zdjęcia: Piotr Litwic

pełnił chór Kolegiata pod kierunkiem Marka Mateckiego. W homilii pasterz poruszył wiele trudnych spraw, z którymi dziś się spotykamy. Zwrócił uwagę, że mimo tego możemy cieszyć się z daru wiary. „W każdym z nas jest ukryte Boże życie i nie chcemy go zmarnować. Dzięki doświadczeniu wiary jest możliwy cud przemiany. Nowe życie jest pewne, Bóg bowiem nie tylko obiecał je swoim dzieciom, ale objawił to w Swoim Synu”. Rozwiązaniem jest umacnianie naszej wiary. Ksiądz Biskup zachęcał do współpracy z łaską i niemarnowania czasu, odpowiadania tak jak Maryja na Boże wezwanie i wierności Panu. Nie warto czekać na lepsze czasy, ale działać w tej rzeczywistości, w jakiej jesteśmy.

Podając temat obrony rodziny, zwrócił uwagę, że Maryja i Józef mogą być najlepszymi współzycielami kobiet w stanie błogosławionym, które doświadczają trudności. – Czasem Bóg prosi o coś, czego nie rozumiemy. Oni

też nie wiedzieli, jak będzie wyglądać ich przyszłość. A jednak przez swoje zaufanie uratowali świat. Dziś spoglądamy na obraz Maryi Ukoronowanej i potwierdzamy, że chcemy służyć tylko Jezusowi. Wierzymy, że nasza przyszłość będzie dobra, gdy powierzymy się Bogu. Dziś naszym powołaniem jest uratować w swoim sercu, tam, gdzie żyjemy, Boże życie – mówił biskup.

Pasterz przypomniał, że Maryja uczy zaufania w Boży plan. – Przychodzimy dzisiaj do Matki Bożej, żeby nam powiedziała, jak żyć – w najbliższej rodzinie, w życiu służbowym – jak ufać Bogu, miłować Go. Obyśmy nie tracili wiary i naśladowali Jej wielką miłość – zachęcał ksiądz biskup.

Na zakończenie Eucharystii Pasterz pobłogosławił przyniesione przez wiernych wizerunki Matki Bożej Łaskawej i wraz z proboszczem, ks. kan. Dariuszem Kunickim, odczytał modlitwę do Opiekunki Grudziądza. **n**